

Sygn. akt II Cz 359/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Maciej Ejsmont

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Świdnicy na posiedzeniu niejawnym zażalenia uczestniczki postępowania I. P. na pkt II postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 20 marca 2017 r., sygn. akt VIII Ns 147/17, w sprawie z wniosku J. P.

o podział majątku wspólnego

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

(...)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 marca 2017r. Sąd Rejonowy w pkt 1 umorzył postępowanie, zaś w pkt 2 oddalił wniosek uczestniczki postępowania o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że wydanym na rozprawie postanowieniem skierował sprawę do trybu nieprocesowego, jako sprawę o podział majątku wspólnego, po sprecyzowaniu żądania przez J. P.. Następnie wnioskodawca złożył pismo z 6 lutego 2017 r., w którym oświadczył, że „cofa pozew”, na co uczestniczka w określonym terminie wyraziła zgodę i wniosła o zasądzenie kosztów postępowania. W takim stanie sprawy Sąd, na podstawie art. 355 § 1 kpc, umorzył postępowanie, zaś rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania wydał na podstawie art. 520 § kpc, gdyż w tzw. sprawach działowych, nie występuje sprzeczność interesów pomiędzy uczestnikami.

W zażaleniu na powyższe postanowienie uczestniczka, zaskarżając je w zakresie pkt 2 oraz wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie wniosku podniosła, że wnioskodawca domagał się rozliczenia majątku dorobkowego dopiero na rozprawie, a przed nią składał do akt kolejne pisma procesowe i wnioski dowodowe. Podjęte przez pozwaną i jej pełnomocnika czynności, odbyły się w ramach i rygorach postępowania procesowego, co uzasadniało żądanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Późniejsze wycofanie się powoda z chęci prowadzenia jakiegokolwiek sporu nie niweczy w żaden sposób skutków jakie wywołało wniesienie pozwu do Sądu. Na marginesie skarżąca wskazała, że art. 520 § 2 i 3 dopuszcza możliwość obciążenia kosztami postępowania uczestnika.

Sąd Okręgowy zważył. Zażalenie, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu. Nie ulega wątpliwości, czego też zdaje się nie negować skarżąca, że podstawową regułą w postępowaniu nieprocesowym jest ponoszenie przez każdego z uczestników kosztów postępowania związanych ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 kpc). Pomiędzy uczestnikami nie istnieje zatem obowiązek

zwrotu kosztów postępowania, uzasadniony niezależnością i samodzielnością udziału w tym postępowaniu każdego jego uczestnika. Zasada przewidziana w tym przepisie jest nienaruszalna w sytuacji, w której uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub - mimo braku tej równości - ich interesy są wspólne (zob. post. Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., V CZ 155/11, wyd. Lex nr 1164757). W takiej sytuacji zbędne jest zamieszczanie jakiegokolwiek rozstrzygnięcia o kosztach w postanowieniu kończącym postępowanie chyba, że uczestnik zgłosi taki wniosek, a który – wobec przyjęcia braku podstaw odstąpienia od powyższej zasady – powinien zostać oddalony. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika, albo z urzędu, jeżeli uczestnik działa bez adwokata lub radcy prawnego (art. 109 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc), orzec stosownie do reguł określonych w art. 520 § 2 lub 3 kpc. Dla ich zastosowania istotne jest jednak stwierdzenie, o czym już wyżej, czy między uczestnikami postępowania w danej sprawie występuje sprzeczność interesów i czy są oni w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania.

W rozpoznawanej sprawie, której przedmiotem jest podział majątku wspólnego, uczestniczka wniosła o zasądzenie kosztów postępowania z tego względu, że pierwotne żądanie wnioskodawcy, który działał bez profesjonalnego pełnomocnika, dotyczyło zasądzenia od niej określonej kwoty wynikającej z wniesionego przez niego pisma inicjującego postępowanie. Dopiero na rozprawie wnioskodawca jednoznacznie oświadczył, że w istocie domaga się podziału majątku i z tego względu wydano postanowienie o zmianie trybu na postępowanie nieprocesowe, na które to pomimo jego zaskarżalności (art. 394 § 1 pkt 1 kpc) i złożenia przez pełnomocnika uczestniczki zastrzeżenia do protokołu zgodnie z art. 162 kpc, nie zostało złożone zażalenie, ani też obecnie skarżąca nie podnosi żadnych zarzutów w tej kwestii. Oczywistym jest natomiast to, że postępowanie wszczęte i prowadzone w trybie niewłaściwym, po jego zmianie podlega kontynuacji, na co wskazuje art. 201 § 1 i § 2 kpc oraz art. 202 zd. 2 kpc (zob. E. Marszałkowska-Krześ, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd./el. Legalis z 2017 r.). Tym samym wydając orzeczenie kończące postępowanie, Sąd rozstrzyga na podstawie przepisów właściwego już postępowania, mając na uwadze jego całokształt, bez podziału na koszty sprzed i po dokonaniu zmiany trybu, czego konsekwencją jest zastosowanie tylko jednej - właściwej regulacji w tym przedmiocie, a w rozpoznawanej sprawie jest to art. 520 § 1 kpc. Za Sądem pierwszej instancji należy nadto wskazać, że w orzecznictwie prezentowane jest jednolite stanowisko, co do braku sprzeczności interesów pomiędzy uczestnikami postępowania nieprocesowego w tzw. sprawach działowych (zob. m. in. post. SN z dnia 16 września 2011 r., IV CZ 40/11, wyd. Lex nr 1147785; postanowienie SN z dnia 15 grudnia 2011 r., II CZ 120/11, wyd. Lex nr 1298073). Po ostatecznym ustaleniu czego domaga się w niniejszej sprawie wnioskodawca (a którego żądanie w istocie od początku zmierzało do co najmniej częściowego podziału majątku wspólnego) oraz zmianie trybu, przedmiotem niniejszego postępowania stał się więc podział majątku i w reżimie przepisów właściwych dla postępowania w tym przedmiocie, a zatem postępowania nieprocesowego, należało orzekać o kosztach postępowania. Skoro zaś z wyżej wskazanych względów brak było podstaw do przyjęcia, że w sprawie zaistniała sprzeczność interesów lub różny stopień zainteresowania wynikiem postępowania (i bez wątplenia nie zmieniło też takiej relacji istniejącej między uczestnikami postępowania cofnięcie wniosku przez wnioskodawcę, zob. też uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2012r., IV CZ 13/12), to zażalenie skarżącej nie miało żadnych uzasadnionych podstaw, a jego dalsze wywody dotyczące nie zasługiwności wnioskodawcy „na pobłażliwość ze strony wymiaru sprawiedliwości” nie miały w sprawie żadnego istotnego znaczenia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc i art. 13 § 2 kpc, orzekł jak w postanowieniu.

(...)